



Bp STANISŁAW SMOLEŃSKI

NORMA PERSONALISTYCZNA

Termin norma personalistyczna, podobnie jak związane z nim pojęcie, jest oryginalną koncepcją ks. kardynała Wojtyły, sformułowaną w książce *Miłość i Odpowiedzialność*¹. Pojęcie to wiąże się ściśle z próbą nowego spojrzenia na całość etyki życia małżeńskiego, na której terenie zostało wypracowane.

Jesteśmy współcześnie świadkami, zwłaszcza od chwili wydania encykliki *Humanae vitae*, bardzo żywych dyskusji dotyczących zagadnień związanych z moralnością życia rodzinnego i małżeńskiego². Równocześnie dają się zauważyć dalsze poszukiwania teologiczne, mające na celu reinterpretację tej problematyki i jej syntetyczne ujęcie³. Wydaje się więc rzeczą pożyteczną zająć się bliżej normą personalistyczną w takiej formie, w jakiej została ona sprecyzowana w książce *Miłość i Odpowiedzialność*, aby sprawdzić, w jakim stosunku pozostaje myśl ks. Kardynała do współczesnych tendencji doktrynalnych w katolickiej doktrynie o małżeństwie i jakie może mieć znaczenie dla ich rozwoju.

W tym celu pragnę najpierw ustalić genezę tej normy, jej istotną

¹ Wojtyła K., bp, *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Kraków 1962. Ten sam problem porusza jego artykuł: *Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej*, „Roczniki Filozoficzne KUL”, 13 (1965) 5–25.

² Häring B., *Krise um Humanae vitae*, Frankfurt am Main 1968; Rahner K., *Na marginesie encykliki „Humanae vitae”*, „Więź”, 1 (1969) 35–53. Przedruk ze „Stimmen der Zeit”, 182 (1968) 193–210; Martelet G., *Pour mieux comprendre l'encyclique „Humanae vitae”*, „Nouvelle Revue Théol.”, 90 (1968) 897–917; 1009–1063; Lambruschini F., *Problemi della Humanae vitae*, Brescia 1968; Ślipko T., *Postulaty stawiane teologii moralnej przez encyklikę „Humanae vitae”*, „Analecta Cracoviensia”, 1 (1969) 258–296; Fischer J. M., *Ist Empfängnisverhütung immer sündhaft?*, „Seelsorger”, 38 (1968) 334–7; Simeone L., *Difesa di un papa e di una enciclica*, Firenze 1970.

³ Jansens L., *Mariage et fécondité. De Casti conubii à Gaudium et spes*, Gembloux — Paris 1967; Delhay Ph., *Aux sources de la morale conjugale*, Gembloux — Paris 1967; Böckle F., *Sexualität und sittliche Norm*, „Stimmen der Zeit”, 180 (1967) 249–267.

treść, stosunek tej normy do normy teologicznej oraz konsekwencje takiego ujęcia dla całości koncepcji etyki małżeńskiej.

KATOLICKA ETYKA ŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO W POŁOWIE XX WIEKU

Geneza koncepcji normy personalistycznej jest w znacznej mierze uwarunkowana sytuacją, jaka w zakresie etyki życia małżeńskiego w katolickiej teologii moralnej wytworzyła się od jej początków i trwała po ostatnie niemal czasy. Zdaniem kard. Wojtyły jeszcze w połowie XX wieku ujęcia obiegowych podręczników wyróżniały się następującymi cechami⁴: — Przede wszystkim dominującą rolę zajmowała w nich etyka celów. Normy moralne wyprowadzano wyłącznie z celów małżeństwa, które uporządkowane były według obowiązującej między innymi hierarchii. Ze szczególną siłą podkreślano powszechnie prymat prokreacji jako pierwszorzędnego celu małżeństwa, na dalszym dopiero miejscu umieszczano *mutuum adiutorium* oraz *sedatio concupiscentiae*. Tak ujęta hierarchia celów dawała okazję do błędnej interpretacji. Często bowiem *mutuum adiutorium* (wzajemną pomoc) rozumiano jako miłość, wyprowadzając stąd błędny wniosek, że miłość jest celem małżeństwa, ale celem tylko drugorzędnym, podporządkowanym prokreacji. W ujęciu tym — mimo wielu elementów pozytywnych — zaznacza się jeden szczególnie brak: jest nim oderwanie celów od ontologii małżeństwa. Pociągnęło to daleko idące konsekwencje. Zagadnienia etyki małżeńskiej nie zostały należycie związane z cnotą czystości, a zwłaszcza z całością życia moralnego. Zawężenie perspektywy teoretycznej spowodowało z kolei negatywne ujęcie całości zagadnień etyki seksualnej, eksponujące szczególnie analizę grzechów, a pozostawiające bardzo mało miejsca na pozytywną doktrynę moralną. Nic przeto dziwnego, że zabrakło właściwego miejsca dla szerszych problemów związanych z etyką życia małżeńskiego, jak np. zagadnienie płci. Najbardziej uderzało Autora pominięcie zagadnień związanych z miłością oraz tendencja do przesunięcia problematyki życia małżeńskiego z płaszczyzny osobowej na grunt natury⁵.

GENEZA NORMY PERSONALISTYCZNEJ

Koncepcja normy personalistycznej zrodziła się z refleksji krytycznej nad wyżej wymienionymi brakami katolickiej etyki seksualnej; widocznymi zwłaszcza w jej ujęciach podręcznikowych. Nie poprzestając na krytyce, Autor podjął próbę opracowania zagadnień moralnych życia mał-

⁴ Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej, j.w., 13—18; Miłość i odpowiedzialność, j.w., 56—58.

⁵ Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej, 12—16; Miłość i odpowiedzialność, 11—18.

żeńskiego, biorąc za punkt wyjścia nie hierarchię celów ale świat wartości osobowych.

Trzeba tu zaznaczyć, że cała książka *Miłość i Odpowiedzialność* — jak to podkreślił H. de Lubac w przedmowie do wydania francuskiego⁶ — została ujęta zasadniczo na platformie rozumowo-filozoficznej tak, że mogła trafić także do ludzi niewierzących. Elementy czerpane z Objawienia, a zwłaszcza częste odwoływanie się do Ewangelii, mają charakter dopełniający.

Bezpośrednim punktem wyjścia dla sformułowania normy personalistycznej była odpowiedź na dwa podstawowe pytania. Pierwsze dotyczyło treści przykazania miłości bliźniego, w jego rozumieniu dostępnym nawet dla ludzi niewierzących⁷, drugie odnosiło się do stosunku osoby do natury, a ściślej biorąc do problemu redukcji osoby do natury⁸.

Autor wyszedł z analizy tej rzeczywistości międzyosobowej, którą nazywa się miłością. Punktem wyjścia była dlań prawda, że człowiek jako byt osobowy jest szczególną wartością, co pociąga za sobą w dziedzinie etycznej pewne wymagania. Tą drogą doszedł Autor do pewnej interpretacji przykazania miłości bliźniego w formie zasady: właściwym odniesieniem do osoby jest miłowanie jej. Wymaganie to ma szczególne zastosowanie w ściśle określonym układzie, jaki zachodzi między kobietą a mężczyzną, stanowiąc istotny element normy personalistycznej⁹.

Sprawę stosunku natury do osoby porusza Autor w kontekście popędu. Uwypukla tu specyfikę popędu w życiu osoby ludzkiej, wolnej i świadomej. W ten sposób doszedł do stwierdzenia: „Wyrażenia 'porządek natury' nie można mieszać ani utożsamiać z wyrażeniem 'porządek przyrodniczy', to ostatnie bowiem oznacza wprawdzie również porządek naturalny ale tylko o tyle, o ile on jest dostępny dla metod empiryczno-opisowych przyrodoznawstwa, nie zaś jako swoisty porządek istnienia z wyraźnym odniesieniem do Pierwszej Przyczyny, do Boga Stwórcy”¹⁰.

TRZEŚĆ NORMY PERSONALISTYCZNEJ

Najkrótsze ujęcie normy personalistycznej zawarte jest w zdaniu: „Osoba jest takim bytem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi miłość”¹¹. Tak pojęta norma personalistyczna łączy się najściślej z ewangelicznym przykazaniem miłości bliźniego, stanowiąc pewnego rodzaju uzasadnienie tego przykazania. Równocześnie jednak

⁶ Wojtyła Karol Mgr, *Amour et responsabilité, Etude de morale sexuelle*. — Préface de Henri de Lubac, Paris 1965, 8.

⁷ *Miłość i odpowiedzialność*, 11—34.

⁸ Dz. cyt., 41—47.

⁹ Dz. cyt., 30—34.

¹⁰ Dz. cyt., 46.

¹¹ Dz. cyt., 32.

pełne uznanie wartości osoby ludzkiej, jako podstawowe wymaganie normy personalistycznej wskazuje na to, że miłość musi się łączyć ze sprawiedliwością¹².

Na terenie etyki seksualnej treść normy personalistycznej zawiera w sobie obowiązek afirmacji ponadrzeczowej i ponadkonsumpcyjnej (ponadużytkowej) wartości osoby ludzkiej¹³. Z tego tytułu zabrania posługiwania się osobą jako środkiem do celu, jakby bezosobowym narzędziem; czyli w taki sposób, który zaprzeczałby jej osobowemu charakterowi. Ponadużytkowy sposób afirmacji osoby ludzkiej wymaga, by w pragnieniu i pożądaniu drugiej osoby były zachowane właściwe granice. Niedopuszczalne jest tutaj usiłowanie podporządkowania sobie osoby ludzkiej, prowadzące do zredukowania jej wartości osobowych, stawiające ją na równi z przedmiotami martwymi, którymi można nieograniczenie dysponować. Takie stanowisko jest równoznaczne z pogwałceniem przysługujących jej praw.

UZASADNIENIE NORMY PERSONALISTYCZNEJ

Norma personalistyczna znajduje swoje podstawowe uzasadnienie w ontologii małżeństwa. Małżeństwo jest szczególną wspólnotą osób ludzkich. Cała dziedzina etyki życia małżeńskiego tym się charakteryzuje, że zarówno podmiotem jak i przedmiotem czynów moralnych jest osoba ludzka. Stąd wynika obowiązek moralny respektowania godności i wartości właściwych osobom ludzkim. Życie etyczne na poziomie osobowym oznacza tutaj przestrzeganie wymagań prawdziwej miłości¹⁴.

Uzasadnienie to dotyczy ogólnych wymagań normy personalistycznej, tj. by we wszelkim działaniu moralnym mającym za przedmiot osobę ludzką respektować jej specyficzną wartość. Równocześnie jednak daje podstawę dla szczegółowych wymagań ponadrzeczowego i ponadkonsumpcyjnego odniesienia się do drugiego człowieka, w tym wypadku współmałżonka.

STOSUNEK NORMY PERSONALISTYCZNEJ DO NORMY TELEOLOGICZNEJ

Sprecyzowanie normy personalistycznej nie kwestionuje norm moralnych życia małżeńskiego przekazywanych w tradycyjnym ujęciu podrechnikowym. Autor pragnie jednak zapobiec fałszywej ich interpretacji. Przeciwstawia się stanowczo utożsamianiu celów małżeństwa z normami. W szczególności odrzuca fałszywą sugestię, że miłość jest drugorzędnym celem małżeństwa, podporządkowanym celowi pierwszorzędnemu tj. pro-

¹² Dz. cyt., 30—34.

¹³ Dz. cyt., 15—25.

¹⁴ Dz. cyt., 110—119; *Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej*, 17—22.

kreacji. Cel bowiem rozumiany jest przede wszystkim jako dobro, do którego zrealizowania się zmierza; miłość natomiast jest elementem, który konstituuje małżeństwo w jego treści etycznej. Miłość faktycznie występuje na terenie etyki życia małżeńskiego jako norma, a nie jako cel¹⁵.

Autor wskazał, że istnieją dwie skale norm. Jedna oparta o hierarchię celów, druga oparta o skalę wartości, w tym wypadku wartości osobowych. Mamy więc w etyce katolickiej życia małżeńskiego dwie normy naczelne, z których dopiero wyprowadza się szczegółowe wskazania moralne. Jedna, to norma teleologiczna wyprowadzona z natury popędu seksualnego, a domagająca się respektowania jego celowości. Druga, personalistyczna, która opiera się na godności osoby ludzkiej i domaga się, by ta godność była respektowana zarówno w kierowaniu i wychowaniu własnego popędu płciowego, jak i w stosunkach między jednostkami różnej płci.

Obie te normy wzajemnie się uzupełniają, a w pewnej mierze warunkują w całej dziedzinie etycznej życia seksualnego. Podstawową i zasadniczą jest norma teleologiczna oparta o porządek natury, domagająca się brania pod uwagę celowości popędu. Norma personalistyczna, wymagająca respektowania w życiu seksualnym godności osoby ludzkiej, ma charakter dopełniający. Trzeba z całym naciskiem podkreślić, że norma personalistyczna nie tylko nie osłabia, ale wyraźnie eksponuje obowiązek respektowania celów małżeństwa. Dzięki ujęciu personalistycznemu dokonuje się interioryzacja celów, które wynikają konsekwentnie z samej ontologii małżeństwa¹⁶.

Norma personalistyczna pozwala nadto na znacznie szerszy zakres przedmiotu materialnego w zakresie etyki seksualnej¹⁷. Obejmuje bowiem życie osoby ludzkiej w całym zakresie odrębności psychicznych i fizycznych wynikających ze zróżnicowania płci. Będzie tu więc miejsce nie tylko dla etyki małżeńskiej w ścisłym znaczeniu, ale i dla całej problematyki czystości indywidualnej pozamałżeńskiej, czy nawet czystości Bogu poświęconej oraz celibatu. Pozwala to na bardziej integralne ujęcie problematyki czystości. W odniesieniu międzyludzkim wyłącza się możliwość całościowego uwzględnienia relacji międzyosobowych jednostek odmiennej płci, a dopiero w tym kontekście szczegółowych relacji płciowych. Ułatwia to lepsze i wszechstronnejsze ujęcie, a konsekwentnie także rozwiązanie szeregu zagadnień etycznych.

Również w zakresie przedmiotu formalnego norma personalistyczna wnosi znaczne rozszerzenie skali wartości¹⁸. Obok celowości, z należywym

¹⁵ *Miłość i odpowiedzialność*, 32; *Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej*, 13—16.

¹⁶ *Miłość i odpowiedzialność*, 46.

¹⁷ *Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej*, 7—9.

¹⁸ J. w., 9—11.

uwzględnieniem spotyka się wartość osoby ludzkiej, co pozwala dostrzec i ocenić dobro moralne zawarte w szeroko pojętym życiu seksualnym. Tym samym otwiera się miejsce na wydobywanie pełnego sensu i wartości opanowania siebie, wyrzeczeń i sublimacji w zakresie popędu płciowego¹⁹. Pozytywna ocena wartości cnoty czystości, czy w małżeństwie, czy w życiu samotnym, ukazuje się tu jako samoopanowanie, aby siebie innym dać, co wiązać się musi z uwzględnieniem wartości osoby ludzkiej tą drogą ubogaconej.

Personalistyczna wizja ludzkiego życia, a zwłaszcza życia małżeńskiego, prowadzi Autora normy personalistycznej do pojęcia powołania²⁰. Przez powołanie rozumie się tutaj właściwy dla każdej osoby ludzkiej kierunek jej rozwoju, realizowany przez całożyciowe zaangażowanie w służbie pewnych wartości. W tym ujęciu powołanie pokrywa się z kierunkiem miłości, kierunkiem, w jakim człowiek daje siebie w miłości a zarazem siebie realizuje. W pełnym wymiarze powołanie znajduje swój fundament w ewangelicznym pojęciu obiektywnego wezwania Boga. Oznacza ono nie tylko rozwój osobowości przez dar samego siebie, ale równocześnie włączenie się w dzieło Boga i odpowiedź na Jego miłość. Całość obowiązków moralnych życia małżeńskiego, a zwłaszcza odpowiedzialne rodzicielstwo znajduje swój właściwy punkt oparcia²¹.

W tym ujęciu znaleźć możemy również miejsce na nadprzyrodzoną wartość łaski²², a zwłaszcza łask sakramentalnych otrzymywanych w następstwie przyjętego sakramentu małżeństwa. Łaski te otrzymuje osoba ludzka i tylko w życiu osobowym może być doceniona ich wartość i skuteczność.

W ten sposób norma personalistyczna, dopełniając ujęcie teleologiczne stwarza nową optykę w ujęciu całości zagadnień etyki życia małżeńskiego, jak i jej poszczególnych problemów.

UJĘCIE ZAWARTE W *GAUDIUM ET SPES* I *HUMANAE VITAE*

Nasuwa się pytanie, w jakim stopniu ujęcie personalistyczne etyki życia małżeńskiego zawarte w dziele *Miłość i Odpowiedzialność* znalazło potwierdzenie w dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Oba podstawowe dokumenty, a więc Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* i encyklika *Humanae vitae*, cechuje nowe spojrzenie właśnie od strony osoby i jej wartości. Zaznacza się w nich wyraźnie odejście od tradycyjnego ujęcia, gdzie dominującą rolę spełniały same cele małżeństwa. Zamiast tego Kościół kładzie dziś większy

¹⁹ *Miłość i odpowiedzialność*, 157—164 oraz 186—192.

²⁰ J. w., 250—253.

²¹ J. w., 253—256.

²² *Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej*, 21.

nacisk raczej na godności osoby ludzkiej. Nie oznacza to jednak odejścia od doktryny tradycyjnej, która nie uległa zmianie i od zasadniczych norm, które pozostały w swojej mocy. Nowe spojrzenie, jakby nowa optyka, pozwoliły pełniej i wszechstronniej ocenić problemy etyczne życia małżeńskiego²³.

Konstytucja *Gaudium et spes* stworzyła zasadnicze ramy dla nowego ujęcia całości zagadnień moralnych małżeńskich. Encyklika *Humanae vitae* zajęła się jak wiadomo w sposób specjalny szczegółową, wycinkową problematyką przekazywania życia.

Cały pierwszy rozdział Konstytucji *Gaudium et spes* poświęcony małżeństwu i rodzinie cechuje się ujęciem personalistycznym; w szczególności uwzględniona została aksjologia miłości małżeńskiej i wartości w niej zawartych. W następstwie długich i ostrych dyskusji pominięto w ostatecznej redakcji dokumentu całą sprawę hierarchii celów małżeństwa²⁴. Pominięcie to nie oznacza jednak ich zakwestionowania, a jedynie przeciwstawienie się fałszywej interpretacji. Dokument chce zapobiec fałszywej wizji małżeństwa pojętego wyłącznie jako środek do celów. W *Gaudium et spes* przyjęto za punkt wyjścia ontologię małżeństwa rozumianego jako szczególna wspólnota osób różnej płci²⁵. Trudno wszakże dopatrywać się w tym jakiejś negacji celów małżeństwa. Wręcz przeciwnie, zarysowane zostało tło, które ukazuje je jako immanentnie tkwiące i wyznaczone przez ontyczną strukturę małżeństwa.

Zgodnie z życzeniem papieża Pawła VI Sobór poprzestał na ogólnym zarysie etyki życia małżeńskiego, pozostawiając jej szczegółowe wypracowanie decyzji samego papieża. Encyklika *Humanae vitae* wypełniła ramy doktrynalne stworzone przez Konstytucję *Gaudium et spes*, precyzując bliżej szczegółowe zagadnienie dotyczące prokreacji. Encyklika jest wyraźną kontynuacją doktryny zawartej w dokumencie soborowym, ale zarazem pewnym pogłębieniem jego założeń podstawowych. Tu również znajdujemy ujęcie od strony wartości, zwłaszcza związanych z osobą ludzką. Znamienne pod tym względem dla encykliki jest podstawowe założenie metodologiczne domagające się jako punktu wyjścia wszechstronnej wizji osoby ludzkiej wraz z jej naturalnym i nadprzyrodzonym powołaniem²⁶. Ten właśnie, personalistyczny punkt wyjścia spowodował z kolei bliższą analizę i wyjaśnienie samej natury miłości małżeńskiej. Aksjologia miłości

²³ Wojtyła K., kard., *Nauka encykliki „Humanae vitae” o miłości*, „Analecta Cracoviensia”, 1 (1969) 341—342.

²⁴ Caprile G., *Il Concilio Vaticano II. Cronache del Concilio Vaticano II edite da „La Civiltà Cattolica. — Quarto Periodo Vol. V, Roma 1966, 126—129; 134—139; 385; 394; 395; 476; 478; 487; 490; 497; 604.*

²⁵ Heylen V. L., *La promozione della dignità del matrimonio e della famiglia*, w: *La Ciesa nel mondo di oggi*, Firenze 1966, 351—271.

²⁶ *Humanae vitae*, n. 7; Tekst encykliki w: AAS, 60 (1968) 481—503.

mażeńskiej, cała nauka o wartościach w niej zawartych, doprowadziła Pawła VI do faktycznego przyjęcia w encyklice normy personalistycznej. Choć oczywiście nie znajdziemy w encyklice terminu technicznego „norma personalistyczna”, to jednak spotkamy wszystkie jej istotne elementy. A więc afirmację wartości osoby ludzkiej i płynące stąd zobowiązanie moralne podporządkowania całego odniesienia międzyosobowego podstawowej normie miłości²⁷. Wydobyta jest przede wszystkim treść etyczna miłości, bardzo charakterystyczna dla moralności ewangelicznej. Właśnie w imię miłości sprecyzowany jest w encyklice obowiązek afirmacji ponadkonsumpcyjnej wartości osoby ludzkiej²⁸. Trzeba podkreślić, że choć encyklika *Humanae vitae* skierowana jest do wszystkich ludzi dobrej woli, punktem wyjścia dla interesujących nas zagadnień personalistycznego ujęcia moralności małżeńskiej są podstawy teologiczne. Paweł VI wyraźnie nawiązuje do teologii miłości, odkrywając w miłości małżeńskiej szczególną formę uczestnictwa w miłości, jaką jest sam Bóg²⁹. Dopiero z tych przesłanek teologicznych wyprowadza papież rozumowe rozróżnienie, czego wymaga prawdziwa miłość małżeńska, a z czym się nie da pogodzić. Aksjologiczne ujęcie miłości małżeńskiej stworzyło platformę, na której Paweł VI ukazał pozytywną stronę ludzkiej seksualności oraz naświetlił swoistą wartość zawartą w płci.

Uważna lektura encykliki wskazuje na to, że fundamentem przedstawionej nauki o miłości jest ontologia małżeństwa³⁰. Wraca w pogłębiony sposób ujęcie małżeństwa nie od strony celu, ale od strony osób zespolonych wspólnotą miłości. Tak naświetlona struktura życia małżeńskiego uwydatnia godność osób ludzkich, będących współpracownikami Bożych planów stwórczych. Dynamiczny charakter etyki życia małżeńskiego, pojętego jako powołanie, wiąże się w encyklice z harmonijnym powiązaniem czynnika naturalnego i nadprzyrodzonego w etyce małżeńskiej. Nawet samo odwołanie się w *Humanae vitae* do ostatecznych podstaw prawa naturalnego zawiera w sobie wyraźne zabarwienie personalistyczne. Nie ma tu mowy o redukcji osoby do natury, lecz przeciwnie, samo prawo naturalne ujęte jest jako wynikające ze struktury osoby i jej godności.

Należy więc stwierdzić, że podstawowe tezy zawarte w książce *Miłość i Odpowiedzialność*, a ześrodkowane w normie personalistycznej znalazły pełną afirmację w dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

²⁷ J. w., n. 8—10.

²⁸ J. w., n. 13: „Słusznie zwraca się uwagę na to, że współżycie płciowe narzucone współmałżonkowi bez liczenia się z jego stanem oraz z jego uzasadnionymi życzeniami nie jest prawdziwym aktem miłości i dlatego sprzeciwia się temu, czego słusznie domaga się ład moralny we wzajemnej więzi między małżonkami”. Tłumaczenie polskie według „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi”, 1—4 (1969) 83—84.

²⁹ *Humanae vitae*, n. 8.

³⁰ J. w., n. 1.

ROLA NORMY PERSONALISTYCZNEJ W ODNOWIE ETYKI MAŁŻEŃSKIEJ

Potrzeba odnowy teologii moralnej zaznacza się bardzo wyraźnie na odcinku etyki seksualnej i moralności życia małżeńskiego. Wielokrotnie podnosiły się głosy rzeczowej i uzasadnionej krytyki, skierowanej pod adresem dotychczasowych ujęć³¹. Bardzo trudno jednak odnaleźć właściwą nową koncepcję. Norma personalistyczna i związana z nią odmienna optyka aksjologiczna zdają się sugerować właściwe rozwiązanie³². Godność osoby ludzkiej i wynikające stąd obowiązki miłości, odpowiedzialność nie tylko za drugiego człowieka, ale i za realizację planu Bożego, wreszcie współpraca z Bogiem w pełnieniu całości swego powołania — oto elementy, które wyznaczają nową strukturę etyki i teologii moralnej życia małżeńskiego. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że stworzenie lepszej, konsekwentnie powiązanej etyki seksualnej wymaga jeszcze dalszych badań. Studium *Miłość i Odpowiedzialność* wykazało dobitnie, że wiele podstawowych elementów, nieodzownych do zbudowania personalistycznie ujętej etyki życia małżeńskiego, jest jeszcze niedopracowanych. Potwierdziły to w pełni polemiki powstałe po wydaniu encykliki *Humanae vitae*. Okazało się, że wiele elementów treściowych, zawartych w encyklice bywa interpretowanych wieloznacznie, czy też wprost błędnie. Sam Autor normy personalistycznej zwrócił szczególną uwagę na niedopracowanie samej koncepcji osoby ludzkiej. Pojęciem osoby zajmowała się teologia w związku z zagadnieniami trynitarnymi i chrystologicznymi, a więc w bardzo specyficznym kontekście. Spowodowało to brak wyraźnego dopracowania koncepcji osoby ludzkiej od strony złożoności jej struktury, a zwłaszcza bliższego określenia takich elementów, jak np. płeć. Dlatego w ubiegłym roku ks. kardynał Wojtyła ogłosił nowe studium *Osoba i Czyn*, które zakłada częściowe choćby uzupełnienie tej luki³³. Mimo iż droga do pełnego opracowania nowego ujęcia całości etyki życia seksualnego jest jeszcze długa, wkład Autora studium *Miłość i Odpowiedzialność* jest wielki i bardzo cenny.

³¹ Weber M., *Zur Interpretation kirchlicher Dokumente über den finis matrimonii*, Theol. Gegw., 8 (1965) 144—152; Boigelot R., *Du sens et de la fin du mariage*, „Nouvelle Revue Théol.”, 66 (1939) 5—33; Leclercq J., *Changements de perspectives en morale conjugale*, Louvain 1950; Lochet L., *Les fins du mariage*, „Nouvelle Revue Théol.”, 13 (1951) 449—465; 561—586.

³² *Zagadnienie katolickiej etyki seksualnej*, 22—23.

³³ Wojtyła K., kard., *Osoba i czyn*, Kraków 1969.

R É S U M É

LA NORME PERSONNALISTE

Le terme „norme personaliste” ainsi que son sens constituent une idée propre au Cardinal Karol Wojtyła Archevêque — Métropolitain de Cracovie, formulée dans l'ouvrage „Amour et responsabilité”, Paris 1965. Ce concept, élaboré en éthique de la vie conjugale, présente un nouveau essai de la concevoir. S'il s'agit de sa genèse, elle reste liée pour une grande part à la situation de l'éthique conjugale catholique dans la première moitié du XX^e siècle. Or, en ce temps-là, les normes morales, ordonnées selon leur hiérarchie obligatoire, étaient déduites exclusivement des buts du mariage. On y voit une certaine rupture entre ses buts et l'ontologie. Par conséquent, la problématique de la vie conjugale, après avoir éliminé les questions de l'amour, se déplaçait du niveau personnel à celui de la nature.

En se servant des valeurs personnelles, le Cardinal Wojtyła, grâce à sa réflexion critique, a entrepris une nouvelle présentation des problèmes moraux. Minutieusement faite, son analyse psychologique et éthique du contenu de l'amour entre-personnel nous précise la norme personaliste: „la personne est un bien à l'égard duquel seul l'amour constitue l'attitude appropriée et valable”. Sur le terrain de l'éthique sexuelle, ça veut dire, entre autres choses, une mise en relief des valeurs sur-tangibles et sur-consomptives de la personne humaine. De plus, la norme personaliste ne change en rien des normes théologiques dérivées des buts du mariage. Par suite, elle les complète, d'une certaine manière, en permettant, par exemple, un élargissement de l'objet matériel de l'éthique catholique sexuelle. Enfin, elle fournit à son objet formel une grande échelle des valeurs personnelles.

La conception personaliste de l'éthique conjugale, précisée par le Cardinal Wojtyła dans l'ouvrage mentionné, a été confirmée par les documents ecclésiastiques: la Constitution conciliaire „Gaudium et spes” et l'Encyclique „Humanae vitae”. A ce sujet, tous les deux se basent sur l'ontologie du mariage et soulignent le rôle de l'amour conjugal ainsi que les devoirs moraux qu'il implique. En outre, la norme personaliste et l'optique axiologique, étant avec elle en connexion, ont créé une bonne plate-forme pour les nouvelles structures éthiques de la vie conjugale. C'est pourquoi l'étude de Cardinal Wojtyła y contribue beaucoup bien qu'elles doivent attendre encore à leur élaboration achevée.